

Biuletyn Związkowy

Biuletyn MKZ NSZZ "Solidarność" MESKO S.A.

www.solidarnoscmesko.pl

MESKO S.A.

DZIŚ W NUMERZE:

- ◆ ŚWIĘTA BOŻEGO NARODZENIA
- ◆ ROZMOWY W PEGAZIE
- ◆ STANOWISKO ZARZĄDU REGIONU ws. WYBORÓW SAMORZĄDOWYCH



SZANOWNI PAŃSTWO!

Kończy się 2014 rok. Zbliżają się Święta Bożego Narodzenia. To czas podsumowań i planów na kolejny rok. Mamy wszyscy w pamięci dramatyczne zapowiedzi na 2014 r. Wielkość zamówień na poziomie 33% roku 2013, zapowiedzi zwolnień, przestojów, obniżki pensji o 20%. Dzięki naszemu wspólnemu zaangażowaniu przeżyliśmy ten rok 2014 bez większych wstrząsów i zagrożeń. Te smutne zapowiedzi nie znalazły potwierdzenia. Działania podjęte przez NSZZ „S” i wielomiesięczne rozmowy w Ministerstwie Obrony Narodowej i Ministerstwie Skarbu Państwa spowodowały, że wielkość zamówień, które zrealizujemy w 2014 roku będzie na poziomie 2013 r. Nie jest to rewelacja, ale jest to nasz wspólny sukces! Mamy wiele problemów, które chcielibyśmy pokonać w 2015 r. Dziś już wiemy, że 2015 rok jest pewniejszy i stabilny. Po świątecznej przerwie zaczynamy realizować plan sprzedaży na już podpisane umowy. Ten rok to również czas tzw. konsolidacji. Mamy nadzieję, że w 2015 roku będzie normalna, stabilna praca. Zamówienia będą realizowane sukcesywnie.

W imieniu NSZZ „Solidarność” chciałbym bardzo gorąco podziękować wszystkim pracownikom Mesko S.A. za wyrozumiałość, dojrzałość, ogromną odpowiedzialność i rozsądek. Jestem przekonany, że nadejdzie dla nas wszystkich lepszy czas. Czas spokoju, wzrostu płac i stabilizacji. Dziękujemy wszystkim pracownikom za zaufanie i zaangażowanie. Szczególne słowa podziękowania kieruję pod adresem wszystkich członków Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. W imieniu Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S” Mesko S.A. chciałbym wszystkim naszym pracownikom i ich rodzinom złożyć najserdeczniejsze życzenia świąteczne. Miłych radosnych Świąt Bożego Narodzenia, spędzonych w rodzinnym gronie, a wszystkie marzenia, nadzieje i oczekiwania niech się spełnią w Nowym 2015 Roku.

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „S”
Stanisław Głowacki

*Wesołych Świąt
Bożego Narodzenia*



Szczęśliwego Nowego Roku!

*Niech w te Święta w Waszych sercach
zagości pokój, radość i szczęście.*

*Niechaj małe Jezus Wam błogosławi
w każdym dniu Nowego Roku.*

*Kochani! Z całego serca życzę Wam
spełnienia marzeń, błogosławieństwa Bożego*

i wszystkiego co najlepsze!

*w imieniu
Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność”*

Stanisław Głowacki



ROZMOWY W PE-GA-ZIE

W procesie realizacji programu konsolidacji sektora obronnego powstaje wiele problemów i niedomówień.

Ogrom różnych działań wprowadza też pewne animozje pomiędzy spółkami. Dotyczy to zwłaszcza kompetencji czyli najprościej rzecz ujmując podziału pracy.

Tę i inne bieżące tematy były wiodące w spotkaniu przedstawicieli Rady Sekcji Krajowej Przemysłu Zbrojeniowego NSZZ „S” z Prezesem Wojciechem Dąbrowskim.

Prezes Dąbrowski podkreślił, że konsolidacja to tworzenie jednej wielkiej rodziny.

Z pewnością w początkowym okresie będą jakieś animozje, ale to wszystko zostaje w rodzinie.

Do tej pory udało się m.in.:

- przeniesienie własności do PGZ z PHO
- wprowadzenie rozwiązań pozwalających rozliczenie z PHO zarówno dla spółek jak też i PGZ
- dokapitalizowanie na konkretne programy (np. Pionki)
- rozpoczęto pracę nad Strategią dla grupy.

Tematem, który na dziś rozpała emocje to podział kompetencji w tzw. grupie pancerniej.

Temu też problemowi poświęcono znaczną część spotkania. Szczególnie omówiony został projekt modernizacji czołgów Leopard i dyskutowano na temat wiodącej spółki w tym projekcie.

Są dwie spółki, które chcą ten projekt realizować, a mianowicie Poznań i Łabędy.

Decyzja zostanie podjęta po przedstawieniu realizacji projektu przez Zarządy Spółek.

Jak podkreślił Prezes Dąbrowski, pracy i zamówień dla zakładów pancernych jest tak dużo, że ma wątpliwości czy podołamy temu zadaniu.

Rozmowy dotyczyły też bieżącego funkcjonowania PGZ oraz zagrożeń.

Otrzymaliśmy szansę, której nie wolno zmarnować.

Przewodniczący Głowacki podkreślił, że będziemy patrzeć na ręce Zarządów i komentować bieżącą działalność, gdyż „zawalenie” programu konsolidacji to praktycznie likwidacja polskiej zbrojeniówki.

Na to pozwolić nie można!!!

Ustalono, że szersze spotkanie dotyczące funkcjonowania PGZ odbędzie się w lutym 2015 roku.

S.G.

XXXV LAT NSZZ „SOLIDARNOŚĆ” – CZAS ŚWIĘTOWAĆ

Rok 2015 to czas jubileuszu powstania NSZZ „Solidarność”. Jest to święto, a przynajmniej powinno być wszystkich Polaków w kraju i zagranicą. Dzisiaj wielu ludziom trudno przychodzi przez gardło wypowiedzenie tego słowa! Z faktami się jednak nie dyskutuje! To „Solidarność” zmienia bieg historii w Polsce, Europie i na świecie.

Nie żadne wybory 4 czerwca 1989 roku, nie (z całym szacunkiem śp. Mazowiecki i Geremek) ludzie z Unii Wolności czy „Gazety Wyborczej”. To gazeta powstała dzięki „Solidarności”.

Tak to niestety bywa, że „rewolucja pochłania swoje dzieci”. Dziś najbardziej pomijani i prześladowani są ci dzięki którym mamy Polskę wolną i niepodległą. Jest wiele niesprawiedliwości. Wiele krzywd i wad, ale to my decydujemy jak tę wolność zagospodarujemy. Mnóstwo ludzi z mojego pokolenia ma pretensje do młodzieży o to, że nie pamiętają, nie szanują itd. Przepraszam bardzo, ale do kogo pretensje?

Jak wychowaliśmy, tak mamy!!!

Nam musi wystarczyć satysfakcja, że dzisiaj młodzi ludzie nie muszą się mierzyć z tymi problemami sprzed 1989 r. Że jest trudno? No pewnie, a było kiedyś łatwo? Pokolenie dzisiejszych 50-

60-latków nawet w większości nawet nie miało odniesienia, że gdzie indziej jest inaczej, lepiej! Paszporty były na komendzie, a jakkolwiek zgodę na wyjazd trzeba było wyzyskać, by się nie „skundlić”. Kogo było stać?

Chyba, że w końcówce lat osiemdziesiątych na handel na Węgry lub Ukrainę.

Dzisiaj połączenia lotnicze są z Polski na cały świat!

Na wylot do USA, czy innych krajów, prywatnie mało kogo było stać.

Denerwuje nas, że gdzie indziej żyją lepiej, spokojniej. Tylko że zapominamy o 100 latach niewoli, tylko 30 latach drugiej Rzeczypospolitej i 45 latach zaboru sowieckiego!

Wszyscy podkreślają, że w 1980 roku w „Solidarności” było 10 mln osób. Dzisiaj jest niecały milion. Tak, to prawda. Trzeba jednak pamiętać, że większość zakładów w 1980 roku była państwowa, a dziś jest odwrotnie. Trzeba pamiętać ile ludzi pracowało, a ile dzisiaj!

Niestety, trzeba też wspomnieć, że ok. 60 % ówczesnych członków to byli współpracownicy różnego rodzaju służb. Doskonale to widać po reaktywacji „Solidarności” w 1989 r.

Tym większy szacunek należy się tym wszystkim, którzy wytrwali i nigdy „Solidarności” się nie wyparli. Lanso-

wana jest moda, że za wszystko odpowiada „Solidarność”, ale by wesprzeć związek, być jego członkiem, to już niekoniecznie.

Tak będzie dotąd, dokąd przepisy prawne i różnego rodzaju ustawy promować będą bierność.

To „Solidarność” ma walczyć o wyższe płace, niższy wiek emerytalny, miejsca pracy. Dla wszystkich?

A niby dlaczego?

W normalnych krajach demokratycznych np. USA, Norwegii, Niemczech itp. negocjacje podwyżek, wszelkich uprawnień, dotyczy tylko członków związku. Uzwiązkowienie w tych krajach osiąga poziom 90%.

Myślę, że do tej normalności jeszcze dojdziemy. Komisja Międzyzakładowa rozważa organizację masowej imprezy dla członków związku i ich rodzin.

Spotykamy się z obawami: a co inni powiedzą? Bezrobocie, bieda, a „Solidarność” się będzie bawić i świętować. A niby dlaczego nie? Jak komuś szkoda, to niech do nas przystąpi.

My mamy co świętować. Mamy powodów do dumy i dobry czas nie tylko do umartwiania się, ale i rozrywki.

To będzie nasze święto. Święto NSZZ „Solidarność”.

Red.

Stanowisko Zarządu Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” z dnia 2 grudnia 2014 roku ws. wyborów samorządowych

Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” wyraża podziękowania dla wszystkich członków Związku i sympatyków za aktywną postawę wykazaną w wyborach samorządowych w 2014 r. Wyrazem tej postawy był udział kilkuset członków Związku w pracach komisji wyborczych, w charakterze mężów zaufania i kandydatów na radnych. Otrzymane poparcie wyborców dla kandydatów świadczy o potrzebie istnienia Związku w pracach samorządu terytorialnego. Rezultatem jest obecność ... radnych z rekomendacji NSZZ „Solidarność” na różnych szczeblach rad samorządowych. Stało się tak pomimo braku porozumienia wyborczego z jakąkolwiek partią polityczną, z wyjątkiem powiatu jędrzejowskiego, gdzie zawiązane porozumienie NSZZ „Solidarność” z Prawem i Sprawiedliwością przyniosło bardzo dobre rezultaty.

Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” oceniając ostatnie wybory samorządowe i dostrzegając zarówno sygnalizowane sukcesy, widzi także zjawiska niepokojące. Należą do nich: chaos organizacyjny, niekompetencja organów państwa (PKW), niski stopień informacji o technice głosowania. Stan taki prowadził do sygnalizowanych naruszeń prawa wyborczego („kupowanie głosów”, pomyłki arytmetyczne)



oraz znaczącej i niepokojącej ilości straconych głosów nieważnych.

W relacji NSZZ „Solidarność” z ugrupowaniami, z którymi współpracowali kandydaci Związku, szczególnie z Prawem i Sprawiedliwością, na obniżenie wyniku wyborczego wpłynęły negatywne zjawiska typu: spychanie kandydatów związkowych, szczególnie do Sejmiku samorządowego na dalsze „niemandatowe” miejsca, eliminowanie z list silnych kandydatów, ograniczanie im dostępu do mediów, konstruowanie list na zasadzie wewnętrznego konfliktu między kandydatami, nieczytelność przesłania ideowego poprzez obecność na listach osób ściśle kojarzonych z obozem rządzącym (Busko-Zdrój), brak skoordynowanej kampanii skutkującej chaosem. Odpowiedzialność za negatywne konsekwencje takiego stanu musi przyjąć Pełnomocnik PiS na województwo świętokrzyskie, bo taka odpowiedzialność ciążyła na nim przy konstruowaniu owych list.

Zarząd Regionu Świętokrzyskiego NSZZ „Solidarność” podejmie działania prowadzące do konsolidacji radnych wybranych z rekomendacji Związku, pomocy merytorycznej dla nich, stworzenia organizacyjnej płaszczyzny integrującej szersze środowiska sprzyjające społecznej aktywności.

Za Zarząd
Waldemar Bartosz
PRZEWODNICZĄCY Zarządu
Regionu Świętokrzyskiego
NSZZ „Solidarność”



WIELKIE ZAKUPY AMUNICJI I INWESTYCJA W TECHNOLOGIE

240 mln zł dostanie pionkowski oddział zakładów Mesko za produkcję kilkunastu tysięcy sztuk amunicji do czołgów Leopard.

Kontrakt na dostawę kilkunastu tysięcy sztuk amunicji podkalibrowej do polskich czołgów Leopard podpisali we wtorek Waldemar Skowron, prezes skarżyskich zakładów Mesko i płk Adam Duda, zastępca szefa inspektoratu uzbrojenia MON. Umowa jest warta 240 mln i przewiduje dostawę przez kolejne trzy lata. Zamówienie ma być realizowane w oddziale Mesko w Pionkach, dawnych zakładach Prónitu.

Żeby ten zakład mógł zrealizować zamówienie, otrzyma kolejne 44 mln zł na przebudowę linii technologicznych.

Ten proces już się rozpoczął, zaczęliśmy inwestycje w nowe technologie, rozmawiamy z ich producentem ze Szwajcarii – mówi Józef Nawolski, dyrektor oddziału Mesko w Pionkach.

Jak mówi, zakład już produkuje amunicję do Leopardów, ale innego typu. – W tym roku dostarczyliśmy 4900 pocisków odłamkowo-burzących, mamy też kontrakt na kolejny rok. Ogółem, łącznie z dzisiejszą umową, wartość naszych kontraktów na kolejne trzy lata to 350 mln zł.

Dzięki środkom finansowym, które zostaną przekazane Polskiej Grupie Zbrojeniowej możliwa będzie między innymi: budowa dwóch nowych linii produkcyjnych prochów wielobazowych (18 mln zł) oraz do produkcji łusek do amunicji czołgowej (15 mln zł), a także modernizacja już istniejących linii produkcyjnych (7 mln zł). Inwestycja będzie realizowana wieloetapowo i zakończy się w 2017 roku. Dzięki temu w Pionkach powstanie minimum 50 nowych miejsc pracy. Obecnie zakład zatrudnia 170 osób.

Ta inwestycja sprawi, że po 2017 roku polscy producenci i polskie fabryki będą mogły zaopatrywać się w nowe, innowacyjne prochy niemal w 100% w Polsce. Teraz większość potrzeb w zakresie zaopatrzenia naszych fabryk w proch jest zaspokajana z importu. – Odwracamy te proporcje – powiedział w Radomiu Włodzimierz Karpiński, minister Skarbu Państwa.

Umowa została podpisana w fabryce broni w Radomiu. Obecna na miejscu premier Ewa Kopacz zapowiedziała, że to dopiero początek podpisywania kontraktów związanych z uzbrojeniem i modernizacją polskiej armii. Od 2016 roku na ten cel ma być przeznaczone 2% PKB. Łącznie w latach 2013-2020 modernizacja armii ma kosztować 140 mld złotych.

Stworzyliśmy Polską Grupę Zbrojeniową po to, żeby ta modernizacja była oparta na polskich firmach. Chcemy, żeby polskie produkty, w tym karabiny z fabryki broni, także na świecie miały etykietę najwyższej jakości.

Tomasz Siemoniak, wicepremier i minister obrony narodowej zapowiedział, że jeszcze w tym roku będą podpisane kolejne kontrakty dla wojska.

Tomasz Dybalski

„Gazeta Wyborcza” z dn. 13.11.2014 r.

GRANICA PRYZWOITOŚCI DZIENNIKARZA I GENERAŁA

Do tej pory nigdy tego nie robiliśmy, ale ze względu na szczególny charakter tematyki, czynimy to po raz pierwszy.

Zamieściliśmy przedruk artykułu Tomasza Dybalskiego z „Gazety Wyborczej” z dn. 13.11.2014 r. „Wielkie zakupy amunicji i inwestycja w technologie”.

Robimy to, by pokazać Państwu przewrotność w polskich mediach. Czy polskich?

Dziennik „Gazeta Prawna” z dnia 1 grudnia 2014 roku zamieszcza artykuł pt. „Niewypał za ćwierć miliarda” oraz wypowiedź gen. Waldemara Skrzypczaka.

Artykuł z „Gazety Prawnej” totalnie poddaje krytyce celowość zakupu amunicji 120 mm w polskich zakładach.

Nawet generał mówi, że to nietrafna decyzja itd.

Przypomnijmy dla porządku. SKPZ NSZZ „S” od początku była przeciwna zakupowi niemieckich czołgów Leopard, uważając, że to spowoduje zamknięcie fabryki w Łabędach i deprecjację polskiego przemysłu pancernego.

To właśnie ten generał był zwolennikiem zakupu tych czołgów i jako dowódca brygady i jako wiceminister obrony narodowej. Co się stało, że zmienił zdanie?

Pan generał, a w ślad za nim tzw. redaktor pisze, że amunicja oferowana przez rodzimy przemysł jest za słaba. Słowem panowie nie wspominają, że inna amunicja z tych czołgów jest nie do strzelania.

Przecież jak kupowało się czołgi to trzeba było to wiedzieć!

Skąd w związku z tym ten atak? To proste. Bo skoro się kupiło czołgi to i amunicja powinna być niemiecka.

Że ma gorsze parametry niż polska? Co z tego? „Ten artykuł jest przejawem obiektywizmu dziennikarskiego” i „patriotyzmu” wojskowych.

Większość mediów jest własnością koncernów niemieckich. Kaczyński ma rację! Takie artykuły w Niemczech przeciwko swojemu przemysłowi na pewno by się nie ukazały!

Zdajemy sobie sprawę, że podpisanie umowy w Radomiu w obecności Premier Kopacz było hucpą polityczną.

Powiem tak, jeżeli z takiej hucpy w naszych zakładach przybędzie co najmniej jedno miejsce pracy to niech te hucpy są codziennie.

Natomiast tzw. niezależni dziennikarze i totalnie umoczeni w biznes wojskowi na szczęście mają już niewielki wpływ na decyzje podejmowane przez MON.

Czytając takie „szmatławce” artykuły musimy mieć świadomość walki o ogromne pieniądze, dużych koncernów światowych.

Walka trwa!!!

Red.

NIK o projektach Polskiego Holdingu Obronnego

2014-11-26 06:29:00

Projekty badawcze realizowane przez Polski Holding Obronny mają szansę przyczynić się do wzmocnienia bezpieczeństwa Polski. NIK stwierdziła jednak, że część projektów Holdingu, które uzyskały wsparcie z Ministerstwa Skarbu Państwa, nie miało rekomendacji ze strony MON, co zmniejsza ich szansę na wykorzystanie przez armię. Holding wydawał też pieniądze ze wsparcia niezgodnie z ich przeznaczeniem np. na odprawy dla pracowników albo na uregulowanie podatków.

Minister Skarbu Państwa w latach 2011–2013 przeznaczył 378,5 mln zł na wsparcie (nie będące pomocą publiczną) projektów badawczo-rozwojowych i wdrożeniowych, realizowanych przez Polski Holding Obronny. Celem projektów jest zaoferowanie polskiej armii nowoczesnego uzbrojenia i sprzętu wojenskowego. Nie bez znaczenia jest także stworzenie szansy dla polskich przedsiębiorstw na wzmocnienie ich pozycji na rynku.

Jednak w wyniku szczegółowego zbadania 10 projektów w 5 spółkach należących do Holdingu, Izba stwierdziła, że w trakcie realizacji wystąpiły nieprawidłowości zarówno po stronie Ministerstwa Skarbu Państwa, jak i Holdingu.

Trzy z 15 projektów objętych umową nie miały rekomendacji Ministra Obrony Narodowej, dotyczącej zgodności z programem modernizacji Sił Zbroj-

nych. Jak wyliczyła NIK, chodzi o 39,6 mln zł, czyli 12,5 proc. całej kwoty wsparcia na projekty badawcze. Brak rekomendacji MON znacznie zwiększa ryzyko, że armia nie wykorzysta efektów prac, finansowanych w dużej części z publicznych pieniędzy. To z kolei grozi niepowodzeniem przedsięwzięcia pod względem ekonomicznym. Zdaniem NIK minister skarbu w tak niepewnej sytuacji (bez rekomendacji MON) nie powinien angażować środków publicznych.

Holding nie dotrzymał terminu zakończenia prac w 2013 roku, do czego zobowiązał się we wnioskach składanych do ministerstwa. Opóźnienia nastąpiły już w kilka miesięcy po zawarciu umowy o wsparcie. Holding nie mając środków własnych na realizację projektów opóźniał prace i lokował pieniądze na rachunkach bankowych, uzyskując 6,5 mln zł z odsetek. W tej sytuacji minister wstrzymał wypłatę trzech kolejnych transz finansowania.

W tej sytuacji pod znakiem zapytania stoją obiecanie przez przedsiębiorstwo efekty ekonomiczne całego przedsięwzięcia. NIK jednak ocenia, że nie przekreśla to szansy na uzyskanie efektów dotyczących bezpieczeństwa państwa, pod warunkiem, że Holding przyspieszy realizację projektów, a sprzęt i uzbrojenie kupi polska armia. Kontrola stwierdziła także inne nieprawidłowe

działania po stronie Polskiego Holdingu Obronnego, które polegały na:

- wypłaceniu w ramach Programu Dobrowolnych Odejść ponad 2,2 mln zł zwalnianym pracownikom PHO oraz Bumar Amunicja SA, których ponownie przyjęto do pracy. NIK zaleca zwrot tej kwoty lub pomniejszenie o nią kolejnej transzy środków.

W wyniku kontroli NIK sformułowała następujące wnioski:

- Wzmocnienie współpracy MSP i MON tak, aby zapewnić ścisły związek projektów badawczo-rozwojowych i wdrożeniowych z planem modernizacji sił zbrojnych, co zapewni ich wykorzystanie i efekty ekonomiczne.
- Zwrot niewłaściwie wykorzystanych środków przez PHO.
- Prawidłowe i terminowe wykonywanie przez holding zobowiązań ujętych w umowach na każdym z etapów realizacji oraz rzetelne ich rozliczanie.

CO ZA BREDNIE...

Po przeczytaniu raportu NIK o projektach Polskiego Holdingu Obronnego, włos się jeży na głowie!!

Pierwsze skojarzenie to przysłowie ludowe „cygan zawinił – kowala powiesili”. Jestem przekonany, że kontrola NIK jest stronicza i nie uwzględnia realiów.

We wspomnianym okresie czasu ze względu na kolejne restrukturyzacje, reformy, programy naprawcze w ZPS Pionki pracownicy nie pobierali wynagrodzeń co najmniej 7-8 miesięcy.

Ze względu na brak jakichkolwiek zamówień wojskowych i brak środków na odprawy, nie można było uruchomić ani PDO ani programu zwolnień grupowych.

Ponieważ w tym czasie prowadziłyśmy negocjacje ze stroną rządową na temat Programu Restrukturyzacji Zakładów Przemysłu Obronnego zostało ustalone, że część środków z kwoty ok. 400 mln złotych zostanie przeznaczona na kompensaty odpraw dla zwalnianych pracowników. Gdyby nie te działania nie byłoby dziś ani PGZ ani naszych firm!!!

dokończenie na str. 6



PODZIĘKOWANIE

- NSZZ SOLIDARNOŚĆ MESKO S.A.

za ufundowanie 1 stacji drogi krzyżowej,
znajdującej się w Bazylice Matki Bożej Ostrobramskiej.
Drogę krzyżową poświęcił ks. abp Zygmunt Zimowski
7 września 2014 r., w Roku Srebrnego Jubileuszu
obecności Matki Bożej Miłosierdzia
w ikonie Ostrobramskiej w Skarżysku-Kamiennie.

Skarżysko-Kamienna
Ostra Brama 16 XI 2014 r.



Kustosz Sanktuarium
[Signature]
ks. prof. dr Jerzy Karbownik

Dni pracy w MESKO S.A. w roku 2015

Lp.	Miesiąc	Dni wolne od pracy	Soboty robocze	Wymiar czasu pracy w miesiącu	Ilość dni roboczych
1.	Styczeń	2, 3, 5, 10, 31	17, 24	160	20
2.	Luty	7, 14, 21, 28	-	160	20
3.	Marzec	7, 14, 21, 28	-	176	22
4.	Kwiecień	4, 11, 18, 25	-	168	21
5.	Maj	2, 9, 16, 23, 30	-	160	20
6.	Czerwiec	5, 6, 13, 27	20	168	21
7.	Lipiec	4, 11, 18, 25	-	184	23
8.	Sierpień	1, 8, 17, 22, 29	-	160	20
9.	Wrzesień	5, 12, 19, 26	-	176	22
10.	Październik	3, 10, 17, 24, 31	-	176	22
11.	Listopad	7, 28	14, 21	176	22
12.	Grudzień	5, 12, 19, 24, 28, 29	-	152	19
			5	2016	252
Średnio				168	21

Obowiązujący wymiar czasu pracy i średnia tygodniowa ilość godzin w 3-miesięcznym okresie rozliczeniowym:

	Wymiar czasu pracy	Średnia tygodniowa ilość godzin
I-III	496 godz. 62 dni	38,57
IV-VI	496 godz. 62 dni	38,15
VII-IX	520 godz. 66 dni	40,00
X-XII	504 godz. 63 dni	38,36

Średnia tygodniowa ilość godzin w roku 2015 – **38,82**

Współczynnik do wyliczenia ekwiwalentu za urlop na rok 2015 – **21,00**

Przerwa urlopową dla pracowników n/Spółki trwała będzie:

- od dnia 3.08.2015 r. do 14.08.2015 r. (10 dni roboczych)
- od dnia 30.12.2015 r. do 31.12.2015 r. (2 dni robocze)

Za święta przypadające w sobotę:

- 15 sierpnia 2015 r. oddano dzień 17 sierpnia 2015 r.
- 26 grudnia 2015 r. oddano dzień 24 grudnia 2015 r.

CO ZA BREDNIE...

dokończenie ze str. 5

W tej kwestii było odpowiednie porozumienie podpisane w obecności Ministra Skarbu Państwa Mikołaja Budzanowskiego. Nadzór i zgoda były ze strony Ministra Aleksandra Grada i jego następcy.

Przypominam, że na restrukturyzację branży Rząd nie przeznaczył żadnych środków.

Obwinianie dzisiaj PHO i żądanie zwrotu środków za odpawy wypłacone w Pionkach jest hipokryzją i czystym łajdactwem. Ludzie w Pionkach, gdzie panuje blisko 40% bezrobocie dzięki temu przeżyli.

Kiedy podjęta została decyzja o reaktywowaniu fabryki w Pionkach i jej modernizacji ze względu na ważny interes bezpieczeństwa Państwa, to kogo mieli zatrudnić w tej fabryce? Pielęgniarki ze szpitala czy urzędników z magistratu?

Dzisiaj po raz pierwszy od wielu lat wyroby produkowane w Pionkach są sprzedawane do MON i są dobre!!! To dzięki tym ludziom co tam pracują za „marne grosze” Czy „radomianka” Kopacz tego nie rozumie? To jest ta realna pomoc dla Pionek?

Nie chcę zajmować się operacjami finansowymi w Bumar Amunicja. To,

że wykorzystano w ten czy inny sposób środki – to nie przestępstwo.

NIK nie zajął się natomiast problemem dużo ważniejszym. Otóż wiadomo, że zmiana koncesji rozwojowych następuje wraz ze zmianą na stanowisku Podsekretarz Stanu ds. Uzbrojenia. Tak też i teraz. Śmiem twierdzić, że przewidywanych programów i zmarnowanych środków jest ok. 40% tj. ok. miliarda złotych.

To skandal!!!

MON do dzisiaj nie potrafi „wykosić” się z decyzjami. Przykład? Proszę bardzo!

Kto dziś odpowie ile i jakich raket potrzeba do 2020 roku, na KTO i helikoptery? Dostawy mają być już w 2016 roku, ale co i ile to jeszcze nie wiadomo.

Jakie będzie uzbrojenie dla helikopterów? Nie wiadomo! Później na wariata będzie składanie zamówień i odsądzanie od czci i wiary przemysł zbrojeniowy, że nie może zdążyć!

Cykl produkcyjny rakiety to ok. 16 m-cy. Żeby dostarczyć je 1 stycznia 2016 roku już powinniśmy wiedzieć co i ile mamy robić!

Czy wiemy? Absolutnie nie!!! Tym NIK się nie zajmuje. Dlaczego?

To proste. Trzeba by było przyznać, że mamy ogromny bałagan w Rządzie i MON.

A to nie wypada krytykować swoich. Najlepiej przemysł!

Stanisław Głowacki

PGZ – BUMAR BIS?

W ostatnim czasie ukazała się „Broszura informacyjna” PGZ Nr 1/2014.

Broszura, której hasła i slogany są zamieszczone na jednej kartce, nie wnosi nic do wiadomości pracowników naszej Grupy.

Znając realia i mając na uwadze dotychczasowe doświadczenia, zastanawiamy się, ilu osobowy zespół redakcyjny składa tę broszurę i ile to kosztuje?

Na szczególną uwagę zasługuje tzw. program „mam pytanie”.

Pytania do specjalnych kartonowych puszek mają składać pracownicy naszych firm, a upoważnieni w każdym zakładzie będą przepisywać te pytania do środy i przysyłać je do centrali. W piątek mają być odpowiedzi na pytania zamieszczone w broszurze i w Internecie. Mam nieodparte wrażenie,

że kolejna grupa urzędników próbuje udowodnić swoją nieodczoną konieczność funkcjonowania i na siłę szuka sobie zajęcia. To jest głupie. Chyba jednak bardziej niebezpieczne jest to, że od długiego czasu PGZ jest w ciągłej organizacji, której końca nie widać. Siedziba w Radomiu, siedziba w Warszawie, tworzenie stanowisk dyrektorskich wysokopłatnych to roczna działalność PGZ-u.

Stworzenie etatu dyrektora ds. produkcji to już totalny obciach! Co ma produkować ten dyrektor? Papiery?

Żadnych kontraktów, rozmów, pomocy. Zajmują się sami sobą. Za chwilę będą wymagać realizacji strategii, którą znów opracuje firma za ileś tam milionów złotych, zmniejszenia kosztów – czytaj zwolnienia itd.

Utworzenie kilkuset stanowisk, których wynagrodzenia przewyższają płacę w branży nawet 20-krotnie to obdzielenie wiernych żołnierzy koalicji rządowej.

Pracownicy naszych firm zarabiają poniżej średnie krajowej. Prezesi tyle co sekretarki z PGZ! Coś się komuś pokręciło w główkach!!!

Jeżeli tak to ma wyglądać, to musimy powiedzieć jasno za naszym „wieszczem” – „nie o taki holding my walczyli”.

Będziemy bacznie obserwować działania obecnego Zarządu PGZ. Mamy nadzieję na refleksję. Mamy nadzieję, że polityczny marketing nie zastąpi konkretnego działania.

W przeciwnym wypadku...

St. Głowacki

SOLIDARNOŚĆ W DOMU DZIECKA

Przewodniczący Komisji Międzyzakładowej NSZZ „Solidarność” Mesko przekazał świąteczne paczki ze słodyczami dla wychowanków Domu Dziecka „Przystań” w Skarżysku-Kamiennej.

Wszyscy wychowankowie otrzymali paczki ze słodyczami takie same jak dzieci pracowników Mesko – członków związku.

Serdeczne życzenia świąteczne dla wychowanków i personelu przekazał w imieniu NSZZ „S” Mesko Przewodniczący Stanisław Głowacki.

Red.



ZESPÓŁ PŁACÓWEK
OPIEKI, WYCHOWANIA
I INTERWENCJI KRYZYSOWEJ
„PRZYSTAŃ”
ul. Rejowska 53
26-110 Skarżysko - Kamienna

*„Dzieci bardziej niż inni potrzebują mieć zapewnioną
że są kochane przez tych, którzy od nich, że są kochają”
Michel Quislet*

MRZ NSZZ „SOLIDARNOŚĆ”

MESKO S.A.

Skarżysko - Kamienna

Wychowankowie, Dyrekcja Zespołu Placówek Opieki Wychowania
i Interwencji Kryzysowej „Przystań” ul. Rejowska 53 w Skarżysku - Kam.
bardzo Dziękuję Państwu za zaangażowanie, gorące serce oraz przygotowanie
Mikołajek dla naszych wychowanków.

Dzięki Państwa pomocy w sercach naszych dzieciaków zagościła wielka radość
ze spotkania z Mikołajem.

Na nadchodzące Święta Bożego Narodzenia Życzymy Państwu wyjątkowej
mocy i magii, Radosnego czasu i wielkiej radości,

Świąt dających radość, miłość i nadzieję na Nowy Rok.



DZIĘKUJEMY
Dyrekcja i Dzieciaki
z „Przystani”

ZESPÓŁ PŁACÓWEK OPIEKI
WYCHOWANIA I INTERWENCJI
KRYZYSOWEJ „PRZYSTAŃ”
26-110 Skarżysko - Kamienna
ul. Rejowska 53 K 0002920

DYREKTOR
[Signature]
[Signature]

Szanowny Panie Dyrektorze,

Myślę że ostatni raz tego roku niepokoję Szanownego Pana Dyrektora. Pewnie Pan pamięta, iż głównym moim zadaniem pisząc do Biuletynu Związkowego jest obrona wszystkich „inteligentów”, których dobre imię jest bezpodstawnie szargane przez zwykłych pracowników spółki. Taki już, kurna, mam charakter, iż zawsze wstawiam się za ludźmi niesłusznie skrzywdzonymi. Ostatnio mamy dużo czasu, żeby z chłopakami porozmawiać, bo robotę trzeba do końca roku wykonać zgodnie z planem, więc tyramy po szesnaście albo i więcej godzin, żeby nasz szef wykazał się skutecznością przed Prezesem. No i właśnie ja chciałem z kochanym Panem Dyrektorem o tej skuteczności pobażerzyć. Na przykładzie Meska można by powiedzieć że skuteczność, tudzież efektywność to jest coś takiego, czego chronicznie brakuje niektórym szefom, kierownikom, służbom itd. Cała ta wesoła kompania zwalcza się, skarży, ma pretensje do samego Pana Boga, zamiast zrobić rachunek sumienia, lub zacząć ze sobą współpracować. Są niby ten Jontek, którego wykołegowała Halka „Nie mam żalu do nikogo, jeno do Ciebie niebogo”. Kazik, wie Pan, ten co numeryczną obsługuje to cały czas powtarza, że od kilku lat nad wydziałami

i zakładami wisi jakiś niefart i fatum. A ja myślę że to guzik prawda, zwałać wszystko na fatum i przeznaczenie jest bardzo łatwo. Daje to fajtlapom alibi, usprawiedliwia ich nieskuteczność, gdyż efektywność często zależy od wyboru środków i metod. Np: „za komuny” każdy doświadczony oficer SB, by osiągnąć szybki skutek, podczas przesłuchania wybierał metodę stołu i nożyc: uderz w łeb a usta się odezwą. Inny przykład: każdy kto zna walkę partyzancką w trudnych warunkach bez zaplecza medycznego, wie iż skuteczność przy niesieniu pomocy rannym sprowadza się do selekcji rannych na trzy grupy: na tych, którzy i tak umrą, na tych, którzy i tak przeżyją, wreszcie na tych, którzy przeżyją jeśli dostaną pomoc – więc cała pomoc medyczna skupia się na tej trzeciej grupie. U nas w firmie też stosuje się taki „trójpodział”, ale według innych zasad: wszystkie środki dla najzdrowszych, reszta won z wozu, żeby koniom i innym „ważnym” było lżej. Skuteczność niekiedy jest konieczna – w medycynie, sporcie, łapownictwie, łapaniu much, ale nie

zawsze. Niektórzy z kolegów co ze mną pracują, dużo by dało by móc cofnąć czas o dwadzieścia kilka lat i zepsuć skuteczny podryw, który zaprowadził ich przed ołtarz. Co w takim razie powinno być w Mesko główną skutecznością? Myślę, że konsekwentne praktykowanie przez niektórych na bieżąco, jakiej takiej (nie wymagajmy za wiele), choćby umiarkowanej przyzwoitości, bo tego brakuje. Być człowiekiem przyzwoitym – czy to dla niektórych tak wiele, lub za wiele? Ale właściwie to może i dobrze, łatwiej bowiem można odróżnić pozłacanego chama, lub buraka udającego inteligenta, tudzież jego brata bliźniaka-intelektualistę, tyle że wyzbytego intelektu. No więc nie ma tego złego co by na dobre nie wyszło – jak powiada mój kierownik (ale tylko wtedy kiedy w miesiąc musimy zrobić produkcję, którą normalnie robimy w trzy, ale nie robiliśmy, bo jak zwykle nie było na czas materiałów i detali, więc kosimy kasę za dodatkowe godziny). I tym optymistycznym akcentem, i jak zwykle z wyrazami szacunku, pański najlepszy pracownik – Technik mechanik. Muzyk klasy fortepianu.

PS Pyta mnie Pan Dyrektor co będzie dalej?

Odpowiem „Beniowskim” Słowackiego:

*„Co będzie z wami – prosto wam nie powiem,
Nie jestem jako wieszcz wszystkowiedzący.
Krwią do was piłem, moim duchem, zdrowiem;
A teraz ciskam serce; puchar łśniący;
Słyszycie? Pękło....(...)
Was także żegnam, bez miecza rycerze,
A choć mi serce pęka – śmiech się bierze.*

Niech się komedia gra...”

**Technik-mechanik
Muzyk klasy fortepianu**

**Biuletyn MKZ NSZZ „Solidarność”
MESKO S.A.**

kolportowany w MESKO S.A.

Redakcja:

Prezydium MKZ NSZZ „S” MESKO S.A.

26-111 Skarżysko-Kamienna,

ul. Legionów 122

tel. 41 253 60 50

Wydawca: Międzyzakładowa Komisja

Związkowa NSZZ „Solidarność” MESKO S.A.